

**Oświadczenie złożone
przez senatora Czesława Ryszkę**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny oraz do pełniącego obowiązki komendanta głównego Straży Granicznej Jacka Bajgera

Panie Ministrze! Panie Komendancie!

Otrzymałem od zaniepokojonych widzów TVP listy, w których piszą, że to, co działo się w nocy z 20 na 21 grudnia 2007 r. na polskich granicach, a co pokazywały media, nijak się ma do prawdy o wejściu Polski do układu z Schengen. Autorzy listów piszą, że główna feta przy dźwiękach "Ody do radości" odbyła się u zbiegu granic trzech państw, w Porajowie, Zittau i Hradku, z udziałem sprawującego prezydenturę w UE premiera Portugalii Jose Socratesa oraz szefów rządów Polski, Czech i Niemiec. Także pan prezydent, nasi ministrowie, wojewodowie, a nawet wójtowie na wielu przejściach granicznych przepiłowywali zapory graniczne, a na ziemię umundurowani funkcjonariusze Straży Granicznej rzucali tablice nie tylko z napisem: kontrola graniczna, ale też z godłem państwowym i napisem: Rzeczpospolita Polska. Odbyły się przy tej okazji happeningi, podczas których zachowanie uczestników nijak miało się do istoty wydarzenia. Nawet komentarze niektórych dziennikarzy zdumiewały brakiem poszanowania dla tożsamości naszego kraju, którego elementem jest poszanowanie godła i polskich granic.

Będzie oczywiście truizmem przypomnienie, że układ z Schengen oznacza tylko i wyłącznie zniesienie kontroli paszportowych na granicach wewnętrznych państw UE, czyli w naszym przypadku z Niemcami, Słowacją, Czechami i Litwą. W żadnym przypadku nie oznacza to, że formalnie przestały istnieć polskie granice, że Polska posiada jakiś uszczerbek terytorialny. Jak sądzę, o tym, że Polska ma nadal swoje granice, świadczy fakt, że strażnicy graniczni z przejść przenieśli się na trasy międzynarodowe i dojazdowe do granicy, a ich zadaniem jest sprawdzanie dokumentów, legalności pobytu cudzoziemców oraz zapobieganie przemytowi.

Chodzi mi o to, aby nasi strażnicy graniczni, urzędnicy, żołnierze, samorządowcy na terenach przygranicznych obecnie jeszcze bardziej podkreślali sprawę istnienia polskich granic jako nienaruszalnego elementu polskiej suwerenności.

Czesław Ryszka